

Miejska Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Koszalinie

ul. Morska 43, tel.: 94 343 01 99

Red. Aleksandra Danielewicz, Małgorzata Suckiel-Bugajak

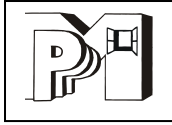
## ***POCZYTAJCIE MAMO, TATO! 214 (styczeń 2020)***

### **Co to jest integracja sensoryczna? (1)**

Do mózgu docierają informacje ze wszystkich zmysłów. Niektóre informują o tym, co się dzieje w otoczeniu (np. słuch, wzrok, węch i smak), inne o tym, co dzieje się z naszym ciałem i w jego wnętrzu (układ przedsionkowy, zmysł czucia głębokiego, zmysł dotyku). Organizowanie wszystkich tych ważnych informacji odbywa się w mózgu. Jest to proces zwany **integracją sensoryczną**. Zaburzenia w przetwarzaniu informacji sensorycznych powodują trudności w funkcjonowaniu i uczeniu się dziecka. Im wcześniej się je zauważy, tym łatwiej dziecku pomóc. Terapia dziecka nakierowana na integrację sensoryczną sprawi, że ośrodkowy układ nerwowy będzie bardziej podatny na naukę.

Jak zaburzenia integracji sensorycznej mogą wyglądać w życiu? W przypadku każdego dziecka trochę inaczej. U Kasi wygląda to tak: Kasia ma już sześć lat i chce dziś ładnie wyglądać. Wyjmuje sukienkę, rajstopki, ubiera się i kiedy jest już gotowa, pokazuje się мамie. Czemu mama nie jest zadowolona? Sukienka na szelkach nałożona na gołe ciało, rajstopy „tył na przód”. Trzeba się przebrać. Kasia zaczyna krzyczeć, bo bardzo tego nie lubi, a prawie zawsze musi to robić dwa razy. W dodatku jak założyć bluzkę pod sukienkę? To przecież niemożliwe! Z kwaśną miną dziewczynka wraca do swego pokoju. Próbuje nie zdejmując rajstop na siłę przekręcić je. Walczy z nogawkami, a kiedy jest już dostatecznie zdenerwowana i zmęczona uznaje, że efekt powinien zadowolić mamę. Bluzkę szybko nakłada na sukienkę. Niestety! I tym razem мамie coś się nie podoba. Dużo zależy od tego, co mama teraz zrobi. Czy zacznie krzyczeć, że Kasia jest uparta, głupia i złośliwa, czy też przygarnie ją i po kolei wskaże jej co ma zrobić, cierpliwie czekając aż córka samodzielnie wykona te wszystkie skomplikowane czynności. A może przebierze Kasię sama nie tracąc już więcej czasu?

Tak czy owak Kasia jest w końcu ubrana i idzie na śniadanie. Smaruje sobie chleb. Obie ręce są wysmarowane masłem. Wyciera je o siebie, nóż czyści o talerzyk, chleb kładzie na stole obok talerzyka. Gdy chce sięgnąć po ser, nóż spada na podłogę.



Miejska Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Koszalinie

ul. Morska 43, tel.: 94 343 01 99

Red. Aleksandra Danielewicz, Małgorzata Suckiel-Bugajak

## ***POCZYTAJCIE MAMO, TATO! 214 (styczeń 2020)***

### **Co to jest integracja sensoryczna? (2)**

Schodząc po niego zaczepia ręką o szklankę. Dlaczego stale zdarzają się jej takie historie? Kasia chce z całego serca poprawić się i być grzeczną dziewczynką. Postanawia pomóc mamie. Może pozamiata? „Od czego zacząć – myśli sobie - może od okien. Nie, od drzwi. Nie, od środka... Czemu te śmieci nie chcą wejść na szufelkę tak ładnie jak mamie? Nie będę tego robić!!! Powkładam naczynia do zmywarki. Udało się ! Zaraz mama się ucieszy.” A mama: „Kasiu, widzę, że znowu wkładałaś naczynia do zmywarki! Zapamiętaj, że talerze wkłada się w tę stronę, jeden za drugim, a szklanki ustawia się dnem do góry. Weź lepiej szmatkę i zetrzyj ze stołu”. Kasia idzie ze szmatką, z której na podłogę cieknie woda, wykonuje chaotyczne ruchy ścierając ze stołu. Teraz dopiero mama ma co sprzątać!

Kasia wraca do pokoju i postanawia poukładać w szafce wyprasowane przez mamę ubrania. Choć każda szuflada jest przeznaczona na konkretne ubrania, to Kasia chowa wszystko według siebie tylko znanego planu. Bałagan murowany!

Czas na wyjście z domu. Kasia szybko wkłada buty, kurtkę i czapkę. Znowu mama się chmurzy: „Kasiu! Buty nie na tej nodze. Wyjmij kaptur spod kurtki. Nałóż czapkę jeszcze raz przed lustrem.” Córka znów wszystko poprawia. Kiedy jest już poprawione, mama wdychając rozpinając guziki Kasi i przesuwa je o jedną dziurkę i zawiązuje mocniej buty. Nic już nie mówi. Przed Kasią i jej mamą jeszcze cały dzień.

Każdy kolejny dzień będzie wyglądał podobnie, w szkole problemy nasilały się i będą zdarzały się częściej. Życie potoczy się trudną ścieżką wytyczoną trudnościami rozwojowymi. Warto dać dziecku szansę, aby mogło ono wykorzystać w życiu swoje potencjalne możliwości. Są one niejednokrotnie dobre lub ponadprzeciętne, tylko gubią się w chaosie wrażeń zmysłowych odbieranych i organizowanych w nieprawidłowy sposób. Jedynie świadoma i prawidłowa pomoc ze strony osób dorosłych może pomóc dziecku zbudować fundamenty dla samodzielności i zadowolenia z życia.

Mgr Małgorzata Szewczyk - psycholog